

Sygn. akt I ACa 217/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSO del. Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ulicy (...) w K.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 30 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 386/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. T. Żelazowski SSA A. Kowalewski SSA M. Iwankiewicz

I ACa 217/13

UZASADNIENIE

Powódka A. Z. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości położonej przy ul (...) w K. domagała się uchylenia uchwały nr (...) z 31 lipca 2012 r. podnosząc, że nie wie, w jakim trybie uchwała ta została podjęta, albowiem nie otrzymała zawiadomienia o zebraniu wspólnoty, ani też ewentualnie porządku obrad, co jest niezgodnie z art. 25 ustawy o własności lokali. Zarzuty swoje uzupełniła w piśmie z dnia 28 września 2012 r.

Pozwana w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała w pierwszej kolejności, że powódka otrzymała zaskarżoną uchwałę dnia 1 sierpnia 2012 r., natomiast pozew wniosła w dniu 6 września 2012 r. Pismo uzupełniające ten pozew złożyła jednak 28 września 2012 r. a zatem po upływie zawitego, sześciotygodniowego terminu określonego w art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali, co powoduje, że wszelkie wnioski i twierdzenia

w nim zawarte są sprekludowane, w związku z czym powódka nie wykazała interesu prawnego do zaskarżenia uchwały. Odnosząc się dalej do treści pozwu pozwana zarzuciła, że wbrew twierdzeniom strony przeciwnej, otrzymała ona zawiadomienie o zebraniu, na którym podjęta została uchwała, drogą elektroniczną w dniu 17 lipca 2012 r. Pozwana podniosła nadto, że powódka jako jedyny członek zarządu miała dostęp do konta Wspólnoty a jej działania uniemożliwiały rozpoczęcie remontu budynku. Na wcześniejszym zebraniu, które odbyło się 26 lipca 2012r., drugi członek Zarządu - K. G. wniósł, aby dokonać zmiany w składzie zarządu i zdecydowano, że projekt uchwały w tym zakresie zostanie przygotowany i przeprowadzone zostanie nad nią głosowanie w drodze indywidualnego zbierania głosów. Powódka została poinformowana o podjętej uchwale, jak i pouczona o możliwości i sposobie jej zaskarżenia.

Sąd Okręgowy w Koszalinie w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. uchylił uchwałę nr (...) podjętą przez właścicieli lokali stanowiących pozwaną wspólnotę na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 200 zł tytułem kosztów procesu. Sąd ten ustalił, że ogół właścicieli nieruchomości przy ulicy (...) w K. tworzy wspólnotę mieszkaniową. W nieruchomości znajduje się dziesięć lokali. Powódka A. Z. (1) jest właścicielką lokalu nr (...) położonego przy ulicy (...) w K. i wchodziła w skład dwuosobowego zarządu pozwanej wraz z K. G.. Zarządzanie Wspólnotą Mieszkaniową Nieruchomości przy ulicy (...) w K. powierzono (...) Administrowanie Nieruchomościami (...). (...) spółce jawnej w K.. W dniu 17 lipca 2012 r. zarządca pozwanej wystosował do powódki drogą elektroniczną zawiadomienie o zwołanym na 26 lipca 2012 r. zebraniu Wspólnoty. Przewodnim tematem zebrania miało być rozliczenie Wspólnoty za okres od stycznia do czerwca 2012 r. Załączony porządek obrad obejmował również omówienie potrzeb remontowych i podjęcie uchwał w sprawie określenia zakresu prac remontowych i formy wyboru wykonawcy, wykonania przyłącza wodno-kanalizacyjnego do lokalu gminnego oraz sprzedaż lokalu mieszkalnego na strychu. Powódka w odpowiedzi poinformowała, że nie będzie mogła być na zebraniu, ponieważ wraca do Polski, dopiero na początku sierpnia, co związane jest z tym, że od dłuższego czasu pracuje na terenie Niemiec, a do domu przyjeżdża raz na dwa miesiące. Na zebraniu właścicieli w dniu 26 lipca 2012 r. oprócz spraw objętych porządkiem obrad, K. G. w ramach wolnych wniosków, przedstawił wniosek o zmianę składu Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej. W uzasadnieniu podał, że członek Zarządu - A. Z. (2) przebywa za granicą i przez okres dwóch miesięcy nie podpisał aneksu do umowy w banku, co z kolei powoduje, że niemożliwe jest rozpoczęcie remontu na nieruchomości. W protokole zebrania odnotowano, że uchwała ta nie może być głosowana na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. dlatego też obecni na zebraniu właściciele postanowili, aby przygotować stosowną uchwałę i przeprowadzić głosowanie w drodze indywidualnego zbierania głosów. Uchwałą nr (...) opatrzoną datą 31 lipca 2012r. Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości przy ulicy (...) w K. odwołała ze składu zarządu pozwanej A. Z. (1) i wybrała do zarządu - J. Z.. W wyniku dokonanych zmian w skład zarządu pozwanej Wspólnoty weszły dwie osoby: K. G. i J. Z.. W treści uchwały wskazano, że została ona podjęta w drodze indywidualnego zbierania głosów. Za przyjęciem uchwały głosowali właściciele dysponujący udziałem w wysokości (...). Nie było głosów przeciwko uchwale. W głosowaniu nie wzięła udziału powódka dysponująca udziałem wynoszącym (...). Pismem z dnia 1 sierpnia 2012 r. zarząd Wspólnoty poinformował właścicieli lokali, że uchwałą nr (...) z dnia 31 lipca 2012 r. podjętą w drodze indywidualnego zbierania głosów odwołano z zarządu A. Z. (1) i powołano J. Z.. W dniu 1 sierpnia 2012 r. zarządca wspólnoty W. E. (2) poinformował A. Z. (1), że nie jest już członkiem zarządu, w załączeniu przesyłając zawiadomienie, kierowane do wszystkich właścicieli.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, że wziął pod uwagę dokumenty przedłożone przez strony, a także miał na uwadze wypowiedzi złożone spontanicznie w toku rozprawy przez osobę wchodzącą w skład zarządu wspólnoty uczestniczącego w zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r., a także treść przesłuchania strony pozwanej. Przywołując treść art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali Sąd Okręgowy podniósł, że dla rozstrzygnięcia sprawy wystarczające było rozpoznanie zarzutów formalnych sformułowanych przez powódkę. Z tej przyczyny należało pominąć zarzuty strony pozwanej w zakresie prekluzji dowodowej. Przepisy ustawy o własności lokali stanowią, że o zebraniu właścicieli lokali, członków wspólnoty mieszkaniowej zarząd lub zarządca powołany umową właścicieli zawiadamia każdego właściciela lokalu na piśmie przynajmniej na tydzień przed terminem zebrania. W zawiadomieniu należy podać dzień, godzinę, miejsce i porządek obrad. W ocenie Sądu nie można poddawać pod głosowanie na zebraniu właścicieli kwestii, które nie były objęte porządkiem obrad, przy czym ograniczenie to dotyczy tylko uchwał mogących mieć wpływ na wzajemne prawa i obowiązki właścicieli, a więc uchwał, o których mowa w art. 12 ust. 3, art. 18 ust. 2a, art. 22 ust. 3 pkt 5-9 i ust. 4 ustawy. Powódka

informowana była o zebraniu, które odbyło się w dniu 26 lipca 2012 r. formie elektronicznej. W treści zawiadomienia o zebraniu i załączonym porządku obrad zaskarżona uchwała nie została wymieniona. Członek Zarządu K. G. w ramach wolnych wniosków zgłosił jedynie propozycję zmiany w składzie zarządu pozwanej poprzez odwołanie A. Z. (1) i powołanie w jej miejsce J. Z.. W treści protokołu zamieszczono zapis, że obecni na zebraniu właściciele postanowili, aby przygotować stosowną uchwałę i przeprowadzić głosowanie w drodze indywidualnego zbierania głosów, jednak w ocenie Sądu już na zebraniu poddano tę propozycję pod głosowanie i w ten sposób doszło do podjęcia uchwały w tym przedmiocie. Sąd nie dał w tym zakresie wiary zeznaniom przesłuchanego w charakterze strony pozwanej K. G., gdy ten twierdził, że nad zaskarżoną uchwałą zbierane były głosy poza zebraniem. Nie można bowiem uznać jego twierdzeń za prawdziwe, chociażby w kontekście wcześniejszego przesłuchania informacyjnego strony K. G., opisując wówczas przebieg głosowania wyraźnie podał, że to w trakcie zebrania w dniu 26 lipca 2012 r., w którym uczestniczył przedstawiciel Gminy M. K., on oraz J. Z., odbyło się głosowanie nad zaskarżoną uchwałą, gdzie obecni przez podniesienie ręki oddali swój głos za odwołaniem A. Z. (1) z Zarządu. W ten sposób doszło do wyrażenia woli przez podmioty uprawnione do głosowania, dysponujące większością udziałów w częściach wspólnych nieruchomości. Dalsze okoliczności, mające prowadzić do uznania, że głosowanie nad zmianą w składzie zarządu wspólnoty odbyło się z wykorzystaniem trybu indywidualnego zbierania głosów zostały, w ocenie Sądu, specjalnie wytworzone. Doręczona właścicielom uchwała, jej treść mająca wskazywać również na tryb podejmowania nie może przesądzać o tym, że należało uznać za zniweczone czynności podjęte przez właścicieli w czasie zebrania z 26 lipca. Skoro zaskarżona uchwała nie jest wynikiem głosowania w drodze ich indywidualnego zbierania, natomiast na zebraniu Wspólnoty właściciele wypowiedzieli się co do zmian w składzie zarządu jako organu wspólnoty, to ten pierwszy akt stanowiący podlegał ocenie wg norm wprowadzonych ustawą. Przedmiot uchwały nie mieścił się w czynnościach zwykłego zarządu, do którego byłby uprawniony sam podmiot zarządzający wspólnotą. Pominięcie powódki w możliwości uczestnictwa w zebraniu (nie ujęcie w porządku zebrania zamiaru jej odwołania z funkcji członka zarządu) prowadziło, w ocenie Sądu, do istotnego naruszenia zasad podejmowania uchwał przyjętych w ustawie o własności lokali. W sytuacji niewielkiej liczby właścicieli tworzących wspólnotę, brak powódki należało ocenić w kategoriach istotnego wpływu na wynik głosowania. Powódka pozbawiona została możliwości zaznajomienia się ze stanowiskiem pozostałych właścicieli i ich argumentacją odnośnie podstaw do odwołania jej z Zarządu. .

Jako podstawę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu Sąd wskazał art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu. Skarżąca sformułowała dwa zarzuty. Pierwszy dotyczył naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem części materiału dowodowego tj. uchwały nr (...) z dnia 31 lipca 2012 r. , z której wynika, że została podjęta w drodze indywidualnego zbierania głosów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że odwołanie powódki ze składu zarządu pozwanej nastąpiło na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. Drugi z zarzutów dotyczył naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, z powodu których Sąd odmówił mocy dowodowej uchwale wskazanej wyżej. W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że z treści tej uchwały wprost wynika, że podjęta została w drodze indywidualnego zbierania głosów. Wskazują na to daty znajdujące się przy podpisach poszczególnych właścicieli lokali (31 lipca w przypadku Gminy Miasto K. i 26 lipca w przypadku K. G.). Ponadto w sprawie nie ujawniono żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że odwołanie powódki nastąpiło w dniu 26 lipca 2012 r. Okoliczności tej nie potwierdzają w szczególności zeznania K. G., który wyczerpująco przedstawił przebieg obrad w tym dniu i podjęcie decyzji o przygotowaniu uchwały odwołującej powódkę z funkcji członka zarządu. Sąd nie wskazał też przyczyn, z powodu których odmówił mocy dowodowej samej uchwale z dnia 31 lipca 2012 r. oraz nie odniósł się do jej treści, z której jednoznacznie wynika, że została podjęta w drodze indywidualnego zbierania głosów. Tym samym właściciele nie mogli podjąć uchwały w dniu 26 lipca 2012 r.

Powódka w piśmie z dnia 28 maja 2013 r. wniosła o uchylenie uchwały i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wskazując, że na rozprawie zostało stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, iż faktyczne głosowanie odbyło się na

zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. Ponadto zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy o własności lokali do zbierania głosów uprawniony jest tylko zarząd, a nie zarządca. Wskazała wreszcie, że K. G. nie jest jedynym właścicielem lokalu, a w uchwale nie jest uwidoczniiony drugi współwłaściciel. Nie dysponował on też pełnomocnictwem pochodzącym od współwłaściciela.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zawarty w apelacji wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, mimo że sformułowany jako ewentualny, okazał się zasadny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie została w sprawie rozpoznana jej istota, a tym samym spełnione zostały przesłanki do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego określone w art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym poza wypadkami określonymi w § 2 i § 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w przedstawionym wyżej przepisie dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być ono kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. (sygn. akt I CKN 897/97, nie publ.) wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 896/98, wyroku z dnia 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/98, OSNC 1999/1/22, w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt II CZ 141/12, LEX nr 1288649). Takie także stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1298/00) podnosząc, iż pojęcie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (sygn. akt II UKN 589/98, OSNP 2000/12/483) Sąd Najwyższy wskazał, iż oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 listopada 2012 r. (sygn. akt III SZ 3/12, LEX nr 1232797) w sposób syntetyczny wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Tak rozumianej istoty sprawy Sąd I instancji nie rozpoznał w niniejszym postępowaniu. Przede wszystkim podnieść należy, że powódka przedmiotem żądania uczyniła nie uchwałę podjętą na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r., lecz uchwałę podjętą w dniu 31 lipca 2012 r. Wynika to wprost i w sposób oczywisty z samej treści pozwu. Wskazała bowiem, że domaga się uchylenia uchwały nr 1/07/2012 z dnia 31 lipca 2012 r. Podniesienie zarzutu dotyczącego braku wiedzy odnośnie trybu, w jakim uchwała została podjęta oceny tej w żadnym przypadku nie zmienia. Odnosił się on bowiem do uchwały wskazanej w pozwie. Powódka dołączyła przy tym pismo z dnia 1 sierpnia 2012 r. wystosowane do niej przez pozwaną, a zawierające informację o podjętej uchwale. Wynika z niego, że Wspólnota zawiadomiła powódkę o podjęciu uchwały w dniu 31 lipca 2012 r. Jej przedmiotem było odwołanie powódki z funkcji członka zarządu i powołanie w to miejsce innej osoby (J. Z.). Jednocześnie z zawiadomienia tego wynika, że uchwała podjęta została przez właścicieli w drodze indywidualnego zbierania głosów z przedstawieniem ilości głosów oddanych przez każdego z właścicieli za jej przyjęciem. Tak określona uchwała w cenie powódki winna zostać

zbadana pod kątem zaistnienia przesłanek jej uchylecia określonych w art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, a więc pod kątem zgodności z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo pod kątem ewentualnego naruszenia zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną, czy też naruszenia w inny sposób jej interesów. Do tej też uchwały winna się odnosić ocena formalnych kwestii związanych z jej podjęciem, a nawet kwestia w ogóle jej istnienia. Tymczasem Sąd I instancji przedmiotem swojej oceny uczynił zupełnie inną, nie wskazaną przez powódkę uchwałę. Pomiął tym samym całkowicie treść żądania, a więc i przedmiot postępowania. Należy przy tym podnieść, że na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów nie sposób uznać za prawidłowe ustalenia odnośnie istnienia uchwały z dnia 26 lipca 2012 r., której przedmiotem miałyby być odwołanie powódki z funkcji członka zarządu. Analiza protokołu zebrania właścicieli lokali z dnia 26 lipca 2012 r. (karty 98 – 100 akt) wskazuje, że nie została na nim podjęta jakakolwiek uchwała w tym przedmiocie. Zebranie dotyczyło (w tym zakresie zapadły stosowne uchwały) sfinansowania z funduszu remontowego remontu pokrycia dachu, wykonania izolacji z dociepleniem, remontu stolarki okiennej i drzwiowej, wykonania instalacji wodno – kanalizacyjnej. Jednocześnie w części zawierającej uwagi i wolne wnioski znalazł się zapis, zgodnie z którym należy przygotować uchwałę dotyczącą zmiany składu zarządu odwołującą powódkę i powołującą J. Z.. Zapis ten w sposób oczywisty przeczy ustaleniu Sądu odnośnie podjęcia decyzji o zmianie składu zarządu na samym zebraniu. Potwierdza on, że taka decyzja w formie uchwały nie tylko nie zapadła, ale miała być dopiero przedmiotem głosowania. Co istotne w protokole wskazano tryb, w jakim to ma nastąpić, tj. drodze indywidualnego zbierania głosów. Nie bez znaczenia jest też zgodność kolejnych numerów i ilości uchwał, z której jasno wynika, że uchwała o numerze 11 nie mogła zapaść na tym zebraniu. Treść protokołu znajduje swoje potwierdzenie w treści samej uchwały zarówno odnośnie trybu głosowania, jak i przedmiotu uchwały, zgodnego z decyzją z zebrania z dnia 26 lipca 2012 r. W uchwale wskazano jednoznacznie, że podjęta została w wyniku indywidualnego zbierania głosów. Jak słusznie zauważyła skarżąca, na moment jej podjęcia, inny niż data zebrania wskazują również daty widniejące w rubryce zawierającej oświadczenia głosujących. Przy właścicielu – Gminie Miasto K. zapisana została data 31 lipca 2012 r., natomiast przy właścicielu K. G. data 26 lipca 2012 r. Zgodne z tymi dokumentami pozostaje też wspomniane już pismo pozwanej z dnia 1 sierpnia 2012 r., jak również treść zeznań reprezentanta pozwanej K. G., który potwierdził okoliczności związane z koniecznością uzyskania dostępu do konta, złożenia na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. wniosku o odwołaniu powódki z funkcji członka zarządu i podjęcia na nim decyzji odnośnie poddania tej kwestii głosowaniu poza zebraniem. Oceny tych dowodów, nie kwestionowanych co do prawdziwości przez powódkę, nie może zmienić treść informacyjnego przesłuchania K. G.. Wymaga ona bowiem rozważenia w kontekście wskazywanych wyżej decyzji odnośnie przygotowania samej uchwały i trybu głosowania, nie natomiast w kontekście podjęcia ostatecznej decyzji przybierającej formę uchwały. Niewątpliwie przedmiotem dyskusji musiała być kwestia treści, jaką proponowana uchwała ma przybrać. Odnosiła się ona, co oczywiste, do wniosku K. G. złożonego na zebraniu, a tym samym musiała obejmować oświadczenie o odwołaniu powódki z funkcji członka zarządu. W tym tylko zakresie winny być oceniane wypowiedzi reprezentanta pozwanej złożone na rozprawie w dniu 28 grudnia 2012 r. w trakcie informacyjnego przesłuchania. Reasumując stwierdzić należy, że z żadnego z przedstawionych w toku postępowania dowodów nie wynika, by na zebraniu w dniu 26 lipca 2012 r. podjęte zostały inne uchwały, niż wskazane w protokole z jego przebiegu, a w szczególności, by na tym zebraniu została podjęta uchwała o odwołaniu powódki z funkcji członka zarządu. Brak też jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że dokumenty przedstawione zostały wyłącznie na potrzeby procesu, co w prosty sposób prowadzi do podważenia ich autentyczności. Jak wcześniej zauważono, te błędne ustalenie prowadziło w konsekwencji do zupełnego pominięcia oceny uchwały, której uchylecia domagała się powódka, a tym samym nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że obecnie sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasatoryjnie). W doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się przy tym uwagę na związane z wydaniem przez Sąd drugiej instancji wyroku reformatoryjnego ryzyko pozbawienia stron jednej instancji

merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Jednakże z przyczyn wskazanych wyżej w niniejszej sprawie nie było możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzec jak w sentencji wyroku.

Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę jej przedmiotem powinien uczynić uchwałę nr (...) z dnia 31 lipca 2012 r. podjętą w trybie indywidualnego zbierania głosów. W pierwszej kolejności winien rozstrzygnąć podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut prekluzji twierdzeń powódki zawartych w jej piśmie procesowym z dnia 28 września 2012 r., ewentualnie podniesionych w późniejszym etapie postępowania. Należy bowiem uwzględnić, że przepis art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali poprzez określenie terminu do zaskarżenia uchwały, stwarza jednocześnie prekluzję do powoływania podstaw zaskarżenia, a zatem po upływie wskazanego w nim terminu, wykluczone jest powoływanie dalszych podstaw uzasadniających uchylenie uchwały (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, sygn. akt I ACa 1116/12, LEX nr 1289468, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa 1297/03, OSA 2004, z. 12, poz. 46, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 sierpnia 2012 r., sygn. akt I ACa 8/12, LEX nr 1216400). Przy tak zakreślonym przedmiocie rozpoznania sprawy Sąd powinien w dalszej kolejności dokonać oceny formalnej uchwały przy ewentualnym uwzględnieniu zarzutów powódki odnoszących się do niewłaściwego podmiotu zbierającego głosy właścicieli, wadliwego oddania głosu przez K. G.. Na koniec wreszcie przedmiotem rozpoznania winna być kwestia zaistnienia pozostałych przesłanek uchylenia uchwały określonych w art. 25 ustawy o własności lokali.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowi art. 108 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO (del.) T. Żelazowski SSA A. Kowalewski SSA M. Iwankiewicz